

Sygn. akt I ACa 1792/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSA Barbara Baran
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Parku (...) S.A. w K.

przeciwko (...) S. A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 września 2015 r. sygn. akt IX GC 880/14

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że kwotę 340.977,10 zł obniża do kwoty 312.177,10 zł (trzysta dwanaście tysięcy sto siedemdziesiąt siedem złotych 10/100);**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 6.412 zł (sześć tysięcy czterysta dwanaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Barbara Baran SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I A Ca 1792/15

UZASADNIENIE

Strona powodowa **Park (...) w Krakowie spółka akcyjna** w K. domagała się zasądzenia od strony pozwanej **(...) spółki akcyjnej** w W. kwoty 340.977,10zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 5.08.2014r. do dnia zapłaty i kosztów procesu, tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z niewykonania przez stronę pozwaną

umowy ubezpieczeniowej i tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania. Żądanie odszkodowania wywodziła z przepisu art. 471 k.c.

Strona powodowa podała, że zawarła z pozwanym ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego, nr polisy (...), na okres od 1.09.2006r. do 31.08.2007r. W okresie ubezpieczeniowym, to jest w dniu 4.10.2006r, na terenie prowadzonego przez powodową spółkę parku wodnego, zlokalizowanego przy ul. (...) w K., uległ wypadkowi małoletni K. B., który w wyniku podtopienia doznał obrażeń ciała i zmarł w dniu 18.10.2006r. Wypadek wyniknął z jej winy, gdyż jej pracownik M. M. wyrokiem Sądu Rejonowego (...)w K. z dnia 20.12.2010r. został uznany za winnego przestępstwa z art. 155k.k, tj. tego że w dniu 4.10.2006r, wbrew ciężącemu na nim, na mocy umowy o pracę zawartej z Parkiem (...) S.A, szczególnie, prawnemu obowiązkowi zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z obiektu Parku (...)z tytułu sprawowanej funkcji kierownika, w szczególności przez zapewnienie i utrzymywanie odpowiedniej liczby ratowników zatrudnionych na obiekcie, nie zapewnił warunków umożliwiających ratownikom prowadzenie stałej obserwacji całości obszaru wodnego w niecce basenowej C, skutkiem czego nieumyślnie doprowadził do wypadku K. B., skutkującego zgonem.

Zdarzenie to było objęte powołaną umową ubezpieczeniową, albowiem ta obejmowała ochronę ubezpieczeniową, między innymi, odpowiedzialności deliktowej za szkody związane z prowadzoną działalnością, odpowiedzialności za szkody wyrządzone osobom trzecim przez pracowników etatowych lub zatrudnionych na zlecenie powodowej spółki. Strona pozwana odmówiła uznania tego zdarzenia za wypadek objęty umową ubezpieczeniową, natomiast ojciec K. B., W. B., w dniu 6.10.2009r. pozwał przed tut. Sąd Okręgowy, w sprawie IC 713/11, powodową spółkę o zapłatę kwoty 1.000.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, spowodowane śmiercią syna. Podała, że w tym procesie strona pozwana, występując jako interwenient uboczny, oponowała roszczeniu. W toku tego procesu, po uprzedzeniu o tym strony pozwanej, powodowa spółka i (...), w dniu 16.01.2012r. zawarli ugodę sądową, w której powodowa spółka zobowiązała się na zaspokojenie dochodzonego od niej roszczenia do zapłaty kwoty 200.000zł, a W. B. zrzekł się dalej idących roszczeń. Nadto powodowa spółka z matką K. B., Ł. B. zawarła ugodę pozasądową, w której Ł. B. uznała, że wspomniana ugoda sądowa czyni zadość jej roszczeniom związanym ze śmiercią syna.

Powodowa spółka podała, że na dochodzoną kwotę 340.977,10zł składa się :

- kwota 190.000zł wypłacona w wykonaniu ugody sądowej W. B. tytułem zadośćuczynienia za śmierć jego syna K.,
- kwota 73.177,50zł kosztów postępowania w sprawie sporu z W. B., w tym 46.627,50zł z tytułu wynagrodzenia za obsługę prawną dla Kancelarii „(...)”, 26.550zł tytułem kosztów sądowych związanych z powództwem W. B.,
- kwota 77.799,60zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie odszkodowania , liczonych za okres od 27.04.2012r. do 4.08.2014r.

Strona powodowa podała, że przed wniesieniem pozwu w sprawie niniejszej wystąpiła przed Sąd Rejonowy (...)w K. przeciwko stronie pozwanej o zasądzenie od niej części omawianego odszkodowania , tj. kwoty 10.000 zł, które to powództwo zostało uwzględnione Wyrokiem z dnia 8.04.2013r. , w sprawie IVGC 1148/12/S, a Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Strona pozwana (...) SA nie negocjowała podanych w pozwie okoliczności śmierci K. B., jej zaistnienia z winy (nieumyślnej)pracownika powodowej spółki, który nie dopełnił obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa osobom korzystającym z basenu. Przyznała, że na mocy powoływanej przez powodową spółkę umowy ubezpieczenia , odpowiadała w granicach odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego, jednakże w §7 ust.1 pkt11 OWU do tej umowy wyłączona została jej odpowiedzialność za szkody związane z naruszeniem dóbr osobistych innych niż objęte zakresem szkody na osobie. Wywodziła, że stąd, przy uwzględnieniu, że przed 3.08.2008r.(przyp.: data wprowadzenia § 4art. 446k.c.) nie istniała prawna podstawa do formułowania przez najbliższych członków rodziny zmarłego roszczeń o zadośćuczynienie za krzywdę oraz, że takiej podstawy nie stanowił dla nich art. 448k.c. w zw. z art.24k.c.,

przedmiotowa umowa ubezpieczeniowa nie obejmowała ochroną ubezpieczeniową zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Strona pozwana podniosła, że umowa ubezpieczeniowa obejmowała jedynie dobra osobiste osoby, która doznaje uszczerbku na zdrowiu, a nie ewentualne dobra osobiste jakiegokolwiek innej osoby.

Poza zanegowaniem powództwa co do zasady, strona pozwana zarzuciła zawyżenie roszczenia. Podniosła, że ugodzona kwota zadośćuczynienia jest wygórowana, nie spotykana w orzecznictwie Sądów w podobnych sprawach (należałoby się spodziewać zasądzenia ok. 50.000zł). Argumentowała, że strona pozwana uznała zadośćuczynienie w kwocie 200.000zł, ponieważ istotnym było dla niej, ze względu na wizerunek biznesowy, tzw. wyciszenie sprawy. Strona pozwana zarzuciła, że poniesione przez stronę powodową koszty procesu wytoczonego przez W. B. nie pozostają w związku przyczynowym ze szkodą i z zachowaniem się strony pozwanej. Podniosła, że przedprocesowo ojciec dziecka domagał się od powodowej spółki przeprosin, czego nie mógł zrobić zastępczo ubezpieczyciel. Nadto zarzuciła zawyżenie tych kosztów, wywodząc, że na wypadek rozstrzygnięcia przez Sąd o kosztach w podawanej przez W. B. sprawie, należałoby się liczyć z zasądzeniem kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200zł, a gdy założyć uwzględnienie tego powództwa w części, koszty mogłyby być między stronami wzajemnie zniesione. Nadto strona pozwana powołała się na to, że usługi prawnicze w takich jak niniejsza sprawie można uzyskać na rynku taniej.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 września 2015r zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 340 977,10 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 5 sierpnia 2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 25 779,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 7 200 zł zwrotu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 1.09.2006r. strony zawarły na okres od 1.09.2006r. do 31.08.2007r. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego, nr polisy (...), z zastosowaniem do niej ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego, ustalonych uchwałą nr (...)zarządu (...) S.A. z dnia 21.07.2005r. ze zmianami zatwierdzonymi uchwałą zarządu nr (...)z dnia 21.09.2005r.

Przedmiotem działalności powodowej spółki, objętej ochroną ubezpieczeniową były usługi rekreacyjno-rehabilitacyjne w dostępnych formach rekreacji, a to baseny, zjeżdźalnie, siłownia, fitness, studio tańca, solarium, sauny, usługi gastronomiczne za wyjątkiem szkód wyrządzonych przez produkt, posiadanie mienia i jego podnajem, organizowanie imprez masowych w rozumieniu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 17.12.2003r., z tym że za wyjątkiem imprez podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu OC w rozumieniu wskazanego rozporządzenia.

Co do zakresu ubezpieczenia, w umowie przyjęto (pkt 2 polisy), że przedmiotem ubezpieczenia jest odpowiedzialność cywilna ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego, a określoną w umowie działalnością lub posiadaniem mieniem (zakres podstawowy). Przyjęto, że (...) S.A. udziela ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego. Przyjęto, że warunkiem odpowiedzialności (...) S.A. jest zajście wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia i zgłoszenie roszczenia z tego tytułu przed upływem terminu przedawnienia. Przyjęto, że wszystkie szkody będące wynikiem tego samego działania lub zaniechania uważa się za jeden wypadek ubezpieczeniowy niezależnie od liczby poszkodowanych i momentu powstania oraz przyjmuje się, że miały miejsce w chwili powstania pierwszej szkody.

W umowie postanowiono, ponadto, że w ramach ubezpieczenia OC delikt, (...) S.A. udziela ochrony ubezpieczeniowej za szkody, między innymi, wyrządzone przez pracowników etatowych ubezpieczającego oraz pracowników zatrudnionych na umowę zlecenia przez ubezpieczającego, osobom trzecim do limitu 500.000zł, z franszyzą redukcyjną 5 %, nie mniej niż 500 zł.

Strony postanowiły w umowie (pkt 3 polisy) o wyłączeniu odpowiedzialności, stanowiąc, że (...) S.A. nie odpowiada, między innymi, za szkody związane z naruszeniem dóbr osobistych innych niż objęte zakresem szkody na osobie (pkt 3 A/11 polisy).

Mające zastosowanie do niniejszej umowy ogólne warunki ubezpieczenia (OWU) stanowiły (§2 i 3), że postanowienia dodatkowe lub odbiegające od OWU powinny być sporządzone na piśmie i dołączone do umowy pod rygorem nieważności, natomiast w sprawach nieuregulowanych w OWU do umów ubezpieczenia mają zastosowanie odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego oraz inne stosowne przepisy prawa polskiego.

W definicjach umownych strony sprecyzowały, między innymi (§4 pkt 15, 21 OWU), że szkoda na osobie to szkoda powstała wskutek śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym także utracone korzyści poszkodowanego, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, że wypadek ubezpieczeniowy to śmierć, uszkodzenie ciała, doznanie rozstroju zdrowia, utrata, zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy.

OWU stanowiły (§18, §19), między innymi, że ubezpieczony ma obowiązek zawiadomienia ubezpieczyciela o szkodzie, o powództwie poszkodowanego o odszkodowanie w terminie 7 dni, a ubezpieczyciel po otrzymaniu zawiadomienia o zajściu wypadku ubezpieczeniowego ma obowiązek przeprowadzenia postępowania dotyczącego ustalenia stanu faktycznego zdarzenia, zasadności zgłoszonych roszczeń oraz do wypłaty odszkodowania w terminie 30 dni od otrzymania zawiadomienia o szkodzie, najdalej, w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności możliwe było wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości odszkodowania.

OWU stanowiły także (§8pkt7), że w ramach sumy gwarancyjnej ubezpieczyciel obowiązany jest do pokrycia kosztów wynagrodzenia rzeczoznawców powołanych za jego zgodą w celu ustalenia okoliczności lub rozmiaru szkody, do zwrotu uzasadnionych okolicznościami danego zdarzenia niezbędnych kosztów, mających na celu zapobieżenie zwiększeniu się szkody, do pokrycia niezbędnych kosztów sądowej obrony przed roszczeniami osoby trzeciej w sporze prowadzonym na polecenie ubezpieczyciela lub za jego zgodą, do pokrycia kosztów postępowania cywilnego, w tym pojednawczego, prowadzonego w związku ze zgłoszonymi roszczeniami odszkodowawczymi, o ile ubezpieczyciel wyraził na to zgodę.

Niekwestionowanym było, że w dniu 4.10.2006r., w parku wodnym prowadzonym przez powodową spółkę w K. przy ul. (...), jedenastoletni K. B. w wyniku podtopienia doznał obrażeń ciała, których skutkiem była jego śmierć w dniu 18.10.2006r., a wypadek ten zaistniał z winy pracownika powodowej spółki, który nie zapewnił bezpieczeństwa osobom korzystającym z obiektu i nieumyślnie doprowadził do wypadku w postaci utonięcia małego dziecka ze skutkiem śmiertelnym. Pracownik strony powodowej M. M. wyrokiem Sądu Rejonowego (...) w K. z dnia 20.12.2010r., wydanym w sprawie IIK 825/08/N został uznany za winnego przestępstwa z art. 155k.k. (za nieumyślne spowodowanie śmierci człowieka).

Pismem datowanym na 3.08.2009r. ojciec K. B., W. B., działając przez pełnomocnika adwokata, wystąpił do powodowej spółki o zapłatę kwoty 1.000.000 zł- tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, a to jego więzi z tragicznie zmarłym synem oraz prawa do życia w rodzinie, a nadto o opublikowanie przeprosin za niedopełnienie staranności w organizacji systemu bezpieczeństwa na terenie parku wodnego na skutek którego doszło do wypadku wskutek którego zmarł jego syn, powołując się na przepisy art. 23 i 24§1 k.c., art. 448k.c. Pismo zawierało też żądanie zapłaty na rzecz Fundacji (...) w W. kwoty 50.000 zł.

W odpowiedzi, pismem z dnia 18.08.2009r., powodowa spółka odmówiła żądaniu, powołując się na przedwczesność, z uwagi na niezakończenie postępowania karnego przeciwko szefowi jej służby ratowniczej M. M., a co za tym idzie braku ustalenia winy.

Pismem z dnia 25.08.2009r. doręczonym stronie pozwanej w dniu 1.09.2009r., powodowa spółka przesłała stronie pozwanej pismo W. B. z dnia 3.08.09r. oraz swoje pismo z dnia 18.08.09r., będące odpowiedzią.

Pismem z dnia 9.09.09r. strona pozwana zwróciła się do Sądu o udostępnienie danych z akt postępowania karnego przeciwko M. M., na co uzyskała odpowiedź w piśmie z dnia 22.09.09r.

W dniu 6.10.2009r. W. B., działając przez pełnomocnika, adwokata, wniósł do Sądu Okręgowego w Krakowie pozew przeciwko Parkowi (...) S.A. w K. , w którym żądał zasądzenia na jego rzecz kwoty 1.000.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, żądał publikacji przeprosin oraz zasądzenia na rzecz Fundacji (...) w W. kwoty 50.000zł. Wszystkie żądania zostały wywiedzione w związku ze śmiercią syna K. wskutek wypadku jakiemu uległ w parku wodnym w dniu 4.10.2006r. Pozew zawierał szerokie merytoryczne uzasadnienie wywiedzionych roszczeń , tak co do przedstawienia faktów , jak i podstawy prawnej żądań. Sprawa uzyskała sygn.. akt IC 1552/09, następnie IC 713/11).

W dniu 2.12.2009r. pozwana spółka została wezwana do odpowiedzi na tenże pozew i pismem z dnia 3.12.2009r. przesłała ubezpieczycielowi (stronie pozwanej w sprawie niniejszej) do wiadomości pozew W. B., jak i wezwanie Sądu do udzielenia odpowiedzi na pozew.

Pismem z dnia 7.12.2009r. ubezpieczyciel zwrócił się do szkoły K. B., o informację , czy szkoła , jej wskazani w piśmie nauczyciele, posiadali na dzień 4.10.06r. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

Za pismem doręczonym stronie pozwanej w dniu 11.01.2010r, strona powodowa przesłała stronie pozwanej odpis swojej odpowiedzi na pozew W. B., zredagowanej dnia 15.12.2009r. przez pełnomocnika procesowego adwokata. W odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i przyzpozwanie ubezpieczyciela . W odpowiedzi tej zawarła szerokie umotyowanie swojego stanowiska, podawała też znane sobie fakty dotyczące tragicznego zdarzenia śmierci dziecka.

Pismem doręczonym stronie pozwanej dnia 1.02.2010r., szkoła do której uczęszczał przed śmiercią K. B. , poinformowała stronę pozwaną, że ma ubezpieczenie w (...).

W sprawie IC 1552/09, Sąd zawiesił postępowanie postanowieniem z dnia 23.03.2010r. i podjął je postanowieniem z dnia 26.04.2011r., sprawa uzyskała sygn.. IC 713/11.

Pismem wniesionym do Sądu dnia 29.06.2011r., w sprawie IC 1552/09 , strona powodowa ponownie wniosła o przyzpozwanie w trybie art. 84 k.p.c. ubezpieczyciela – strony pozwanej w sprawie niniejszej.

Pismem z dnia 22.07.2011r. strona pozwana przystąpiła do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego , po stronie pozwanej , wnosząc o oddalenie powództwa.

Pismem z dnia 28.09.2011r. pełnomocnik strony powodowej zawiadomił stronę pozwaną o możliwości zawarcia ugody sądowej w sprawie z W. B..

Na rozprawie w dniu 16.01.2012r. , w sprawie IC 713/11 strony zawarły ugodę sądową , w której pozwana spółka Park (...) w K. , tytułem zaspokojenia całości roszczeń powoda W. B. , zobowiązała się zapłacić W. B. kwotę 200.000zł oraz złożyć pisemne przeprosiny, a W. B. oświadczył, że w związku z tym zrzeka się wszystkich roszczeń względem strony przeciwnej, związanych ze śmiercią syna.

Wcześniej , bo w dniu 12.01.2012r. spółka Park (...) w K. zawarła z matką zmarłego K. Ł. B., porozumienie, w którym powołując się na zamierzoną ugodę sądową z W. B., Ł. B. oświadczyła, że wykonanie tej ugody przez Park (...) S.A. będzie czyniło zadość i wyczerpywało wszelkie jej roszczenia pozostające w związku ze śmiercią syna K. i nie będzie w związku z tym występować wobec Parku (...) z jakimikolwiek roszczeniami , żądaniemi wynikającymi ze śmierci syna K..

Postanowieniem z dnia 16.01.2012r. Sąd umorzył postępowanie w sprawie IC 713/11 i nakazał ściągnąć od pozwanego w sprawie Parku (...) S.A. w K. kwotę 26.550zł tytułem części opłaty od pozwu.

Reprezentująca spółkę Park (...) w K. w sprawie z W. B. ,(...)za obsługę prawną sprawy , tytułem wynagrodzenia wystawiła następujące faktury VAT:

- dnia 30.09.09r. fakturę nr (...), na kwotę 5.000zł netto, za opinię prawną,
- dnia 31.10.09r. fakturę nr (...), na kwotę 925zł netto , za reprezentowanie w czasie negocjacji,
- dnia 19.11.09r. fakturę nr (...) , na kwotę 10.000zł netto, za zastępstwo prawne,
- dnia 23.12.09r. fakturę nr (...) , na kwotę 10.030zł netto za zastępstwo prawne,
- dnia 29.01.10r. fakturę nr (...), na kwotę 10.000zł netto za zastępstwo prawne,
- dnia 31.01.12r. fakturę nr (...) , na kwotę 10.672,50zł netto, za wynagrodzenie dodatkowe, razem 46.627,50zł netto .

Strona powodowa zawiadomiła stronę pozwaną o wypadku K. B., bezpośrednio po wypadku, już w październiku 2006r..Przed planowanym zawarciem ugody z W. B. chciała skonsultować z ubezpieczycielem ugodę, ale bezskutecznie, bez odpowiedzi.

Strona powodowa zatrudniła obsługę prawną do prowadzenia sprawy z W. B., ponieważ ubezpieczyciel zachowywał się biernie. Gdyby ubezpieczyciel zajął się sprawą, powodowa spółka nie sięgałaby do pomocy prawnej. Pełnomocnicy strony powodowej brali udział w czynnościach procesowych , ale też w negocjacjach stron , przygotowali opinię prawną o sytuacji spółki w obliczu wypadku.

Pismem z dnia 10.04.2012r. , doręczonym pozwanemu (...) S.A. w dniu 18.04.2012r. , powodowa spółka Park (...) w K. wezwała ubezpieczyciela do refundacji kwoty ugody i kosztów postępowania w sprawie z W. B., w łącznej kwocie 283.542,28 zł. Do pisma załączyła pismo z 28.09.12r. w sprawie zapytania w przedmiocie ugody, odpis ugody sądowej i porozumienia z Ł. B., poświadczenie zapłaty ugodzonej kwoty 200.000zł i zestawienie kosztów.

W odpowiedzi, pismem z dnia 20.04.2012r. strona pozwana nie uznała roszczenia co do zasady, twierdząc, że regulacje prawne wskazują , iż ojcu dziecka nie należy się zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego z uwagi na śmierć dziecka od sprawcy czynu niedozwolonego w wyniku którego ta śmierć nastąpiła.

Pozwem wniesionym przed Sąd Rejonowy (...)w Krakowie, w dniu 12.06.2012r. strona powodowa wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 10.000 zł tytułem części odszkodowania za szkodę wynikłą z niewykonania przez stronę pozwaną umowy ubezpieczeniowej, podając podstawę faktyczną i prawną wywiedzonego roszczenia , zbieżnie z tym co podała w sprawie niniejszej. Wyrokiem z dnia 8.04.2013r., w sprawie IVGC 1148/12/S to powództwo zostało uwzględnione, a apelacja strony pozwanej oddalona Wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 22.11.2013r., wydanym pod sygn. XII Ga 395/13.

Wyżej powołany materiał dowodowy w postaci dokumentów prywatnych i urzędowych nie był negowany przez strony. Tak więc w ocenie Sądu nic nie sprzeciwia się przyjęciu go za podstawę ustaleń w sprawie, według powyższego stanu. Podniesienia wymaga, że strony nie spierały się w istocie o zaistniałe fakty, lecz o zasadę odpowiedzialności. Nienegując pozostałego materiału dowodowego, wyżej niewymienionego, w postaci dokumentów, wydruków komputerowych, opracowań, w ocenie Sądu nie przeczy on poczynionym ustaleniom w sprawie, ani nie prowadzi do innych ustaleń w kwestiach w sprawie istotnych.

Sąd podzielił zeznania w charakterze strony członka zarządu strony powodowej T. K., uznając je za rzetelne. Jego relacja ma uzasadnienie w pozostałych dowodach, w szczególności, gdy chodzi o relacjonowany zakres zaangażowania się strony pozwanej w ustalenie i likwidację szkody.

W ocenie Sądu I Instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na ustalenie, że strony związały się umową ubezpieczeniową, w rozumieniu art. 805 §1 k.c., który stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. W niniejszej sprawie strona pozwana udzieliła ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego wobec osób

trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego, a określoną w umowie działalnością lub posiadaniem mieniem. Przyjęto udzielenie ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego, w tym za szkody wyrządzone osobom trzecim przez pracowników ubezpieczającego. Przyjęto, że szkoda na osobie to szkoda powstała wskutek śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym także utracone korzyści poszkodowanego, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, że wypadek ubezpieczeniowy to śmierć, uszkodzenie ciała, doznanie rozstroju zdrowia, utrata, zniszczenie lub uszkodzenie rzeczy. Odpowiedzialność wyłączono, między innymi, za szkody związane z naruszeniem dóbr osobistych innych niż objęte zakresem szkody na osobie.

Nie budzi wątpliwości zdaniem Sądu, że okoliczności wypadku i śmierci K. B. były wypadkiem ubezpieczeniowym, zatem co do zasady, szkodę powstałą wskutek tego wypadku winien wyrównać ubezpieczyciel. Strona powodowa zgłosiła stronie pozwanej – ubezpieczycielowi w dniu 1.09.09r., wysunięte wobec niej żądanie, przedstawiając pismo ojca zmarłego K. B. z żądaniem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych przez zapłatę 1.000.000zł i przez dokonanie przeprosin. Dalej, strona powodowa zawiadomiła o wytoczeniu przez ojca zmarłego K. B. przeciwko niej powództwa (odpowiadającego w zasadzie żądaniu wspomnianego pisma) i wnioskuje o przypozwanie ubezpieczyciela, który wstąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

Mimo to, jak to wynika z poczynionych ustaleń, strona pozwana nie podjęła realnych działań w kierunku ustalenia wypadku ubezpieczeniowego i szkody. Za takie nie można przyjąć zwrócenia się do szkoły K. B. o informacje w sprawie ubezpieczenia, czy zwrócenia się do Sądu o udostępnienie danych z akt postępowania karnego przeciwko M. M. (wszak czyn przestępny i związana z nim odpowiedzialność karna nie równa się deliktowi cywilnemu, który można i należy ustalać, gdy chodzi o odpowiedzialność odszkodowawczą za delikt cywilny). Strona pozwana powinna była więc przystąpić do likwidacji szkody, szczególnie gdy wobec strony powodowej sprecyzowane zostały żądania pieniężne związane z wypadkiem (żądanie zadośćuczynienia w określonej kwocie).

W przedmiotowym w sprawie wypadku bezsprzecznie poszkodowanym był K. B.. Wskutek wypadku osoba ta zmarła i z natury bezpośrednio na swoją rzecz nie może dochodzić odszkodowań. To stwierdzenie jest oczywistością, jednak odwołanie się do niej znajduje uzasadnienie dla podniesienia, że ta śmierć nie tylko godzi w osobę zmarłego, narusza jego dobro, tj. prawo do życia. W skutek wypadku K. B. poszkodowanym był też jego ojciec. Śmierć syna naruszyła dobro osobiste ojca, którym jest więź emocjonalna z dzieckiem, a poza tym wywołała ból, cierpienie po stracie dziecka, zwykle poczucie krzywdy, powszechne i typowe u osób o przeciętnej wrażliwości, prawidłowo ukształtowanej. Postrzeganie więzi rodzica z dzieckiem jako dobra osobistego rodzica (i dziecka) podlegającego ochronie prawa cywilnego (art. 23 i 24 k.c.) zostało ugruntowane, tak w odbiorze powszechnym, jak i w orzecznictwie od dawna. Dają temu wyraz liczne orzeczenia Sądów, a w sprawie niniejszej, z uwagi na bliskość czasową z postępowaniem w sprawie wypadku, Sąd odwołał się do uchwały Sądu Najwyższego z 22.10.2010r. w sprawie IIICZP 76/10, która potwierdza to prawo osobiste, a nadto przyznaje prawo do zadośćuczynienia pieniężnego za jego naruszenie.

Zatem szkoda ojca dziecka, które zmarło w wyniku wypadku była szkodą na osobie i była objęta umową ubezpieczeniową stron, stąd strona pozwana winna przystąpić do jej likwidacji. Powołana uchwała Sądu Najwyższego potwierdza też, że istniała podstawa prawna – art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. - do przyznania poszkodowanemu zadośćuczynienia pieniężnego. Strona pozwana jako profesjonalista winna była prawidłowo ocenić okoliczności wypadku, podmioty poszkodowane i roszczenia im przysługujące i je zaspokoić. Tymczasem w sprzeczności z umową ubezpieczeniową strona pozwana nie przystąpiła do likwidacji szkody, mimo zgłoszenia roszczeń pieniężnych.

W niniejszej sprawie strona powodowa dochodzi odszkodowania za niewykonanie przez stronę pozwaną umowy ubezpieczeniowej. Według art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zobowiązany ponosi odpowiedzialność za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361k.c.). W świetle tego przepisu odpowiedzialność kontraktowa zachodzi, gdy naruszona została więź zobowiązaniowa (nie wykonano, nienależyte

wykonano podjęte zobowiązanie). Ustalenie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione jest od zaistnienia przesłanek, a to szkody rozumianej jako uszczerbek majątkowy w dobrach poszkodowanego, zdarzenia (działanie lub zaniechanie określonego podmiotu), z którym ustawa wiąże odpowiedzialność odszkodowawczą, adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą, a zdarzeniem.

Mając wzgląd na powyższe zasadnie należy przyjąć, że strona pozwana naruszyła więź zobowiązaniową przez zaniechanie likwidacji szkody. W następstwie tego strona powodowa wyrównała poszkodowanemu jego szkodę, płacąc zadośćuczynienie. Związek przyczynowy między zaniechaniem ubezpieczyciela, a tym uszczerbkiem majątkowym ubezpieczonego w postaci wydatkowania na zaspokojenie zadośćuczynienia, co do zasady, nie budzi wątpliwości.

Nadto strona powodowa poniosła uszczerbek w postaci poniesienia kosztów sprawy z poszkodowanym, dochodzącym od niej zadośćuczynienia. W ocenie Sądu te koszty, co do zasady, pozostają w normalnym związku przyczynowym z zaniechaniem ubezpieczyciela. Przy prawidłowym wykonaniu umowy ubezpieczeniowej ze strony ubezpieczyciela należałoby oczekiwać, że poszkodowany uzyska zadośćuczynienie od ubezpieczyciela, a ubezpieczony nie będzie się w to angażował, jak i swoich środków. O roszczeniach pieniężnych kierowanych do ubezpieczonego, ubezpieczyciel dowiedział się już z pisma doręczonego mu w dniu 1.09.2009r. Poszkodowany wniósł pozew przeciwko ubezpieczonemu (obejmując nim, obok żądania przeprosin, roszczenie o zapłatę) po upływie ponad miesiąca (bo 6.10.2009r.) od czasu zawiadomienia ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel dowiedział się o wytoczeniu powództwa za pismem ubezpieczonego z dnia 3.12.2009r., a dalej 11.01.2010r. dowiedział się o odpowiedzi na pozew. Gdyby ubezpieczyciel podjął ciężące na nim zobowiązanie, ubezpieczony nie musiałby podejmować obrony w procesie z poszkodowanym, w szczególności w zakresie o zapłatę. Należy przyjąć, że gdyby ubezpieczyciel zlikwidował szkodę w okresie między 1.09.09r., a 6.10.09r., do procesu mogłoby nie dojść. Gdyby podjął zaspokojenie szkody w początkowej fazie procesu, z pewnością ograniczyłby jego koszty. To na ubezpieczycielu spoczywał obowiązek likwidacji szkody. Zasadnym jest więc przyjęcie, że pozwany swoją błędną interpretacją zapisów umowy ubezpieczeniowej, skutkującą odmową udzielenia ochrony ubezpieczeniowej, spowodował, że strona powodowa musiała podjąć we własnym zakresie i likwidację szkody i koszty prowadzącego do tego postępowania.

Sąd podniósł, że szkoda jest różnica między stanem majątku jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku jaki istniałby, gdyby nie nastąpiło to zdarzenie. Odszkodowanie ma wyrównać uszczerbek majątkowy poszkodowanego powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę. Warto tu powtórzyć, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Sąd wziął pod uwagę, że śmierć dziecka należy do jednych z najbardziej traumatycznych przeżyć. Cierpienia związane ze śmiercią nie są zwykle do przewyciężenia w krótkim okresie czasu. Śmierć nagła, w wypadku, także potęguje dramatyzm przeżyć. Poza bólem, a nawet wstrząsem odczuwanym bezpośrednio po śmierci dziecka, w dalszym życiu rodzicowi towarzyszy osamotnienie. Więź rodzinna, posiadanie potomstwa, a co za tym idzie i obcowanie z nim, to bardzo ważne potrzeby i wartości w życiu człowieka. Śmierć małoletniego dziecka zrywa z nim więź jednoznacznie przedwcześnie. W niniejszej sprawie zmarł w wypadku jedenastoletni chłopiec, a zatem w wieku, gdy rodzice, chociażby z powodu konieczności codziennej opieki i bieżącej troski o dziecko, są z dzieckiem bardzo związani. Ten okres to zwykle czas najintensywniejszych więzi rodzinnych, uczuć rodzicielskich, odwzajemnianych. To uzasadnia, że śmierć takiego dziecka jest szczególnie niepowetowaną stratą.

Mając to na uwadze, Sąd stwierdził, że ugodzona kwota zadośćuczynienia była adekwatna w sprawie. Wysokość tej kwoty w aktualnych realiach gospodarczych kraju, w ocenie Sądu nie jest nadmierna. Wzrasta poziom życia społeczeństwa, a także poziom tzw. „bogaectwa i majątności społeczeństwa”. Kwota 200.000 zł nie jest zjawiskowa, nieprzystająca, czy to do dochodów, czy do oszczędności jakimi ludzie dysponują. Takimi kwotami ludzie obciążają się gdy chcą kupić dobra trwałe, np. mieszkanie w rozmiarze podstawowym. Zadośćuczynienie zamykało się jednorazowym świadczeniem i w istocie, z uwagi na oświadczenie matki dziecka, także dla niej było zadośćuczynieniem, wszak stwierdziła, że nie będzie wysuwać własnych roszczeń.

Gdy chodzi o uszczerbek związany z kosztami likwidacji szkody przez stronę powodową Sąd podniósł, że strona powodowa zaangażowała się w sprawę, wobec bierności ubezpieczyciela. Nie ulega kwestii, że będąc pozwaną musiała podjąć obronę, wziąć udział w procesie. Zlecenie w tej sytuacji obsługi prawnej procesu, a także czynności pozaprosesowych, zmierzających do zakończenia sporu, co do zasady należy uznać za usprawiedliwione. Osiągnięty w sprawie kompromis wskazuje, że powodowa spółka aktywnie uczestniczyła w sporze.

W umowie ubezpieczeniowej strony przewidziały, że w ramach sumy gwarancyjnej ubezpieczyciel obowiązany jest do pokrycia niezbędnych kosztów sądowej obrony przed roszczeniami osoby trzeciej w sporze prowadzonym na polecenie ubezpieczyciela lub za jego zgodą, do pokrycia kosztów postępowania cywilnego, w tym pojednawczego, prowadzonego w związku ze zgłoszonymi roszczeniami odszkodowawczymi, o ile ubezpieczyciel wyraził na to zgodę. Aczkolwiek postanowienie to mówi o zgodzie ubezpieczyciela na udział ubezpieczonego w postępowaniu o wyrównanie szkody z wypadku objętego ubezpieczeniem, to oczywistym jest, że gdy się zostaje pozwany, udział w postępowaniu nie zależy od woli pozwanego, nie można od niego w takiej sytuacji wymagać też nie podejmowania obrony. W każdym razie to postanowienie umowne wskazuje, że strony przewidziały sytuację, w której może wystąpić zaangażowanie ubezpieczonego w likwidację szkody i refundację mu z tego tytułu kosztów niezbędnych. Tym bardziej ubezpieczyciel winien sam dążyć do przeprowadzenia likwidacji szkody.

Zdaniem Sądu wyznaczone w rozporządzeniu opłaty w przedziale między minimalnymi, a najwyższymi (w stawce maksymalnie zwielokrotnionej) należy uznać za adekwatne w rozumieniu ustawodawcy wynagrodzenie pełnomocnika w danym rodzaju sprawy. Stąd stawianie tezy o niewspółmierności umówionego wynagrodzenia wymaga wykazania niewspółmierności w danym wypadku. Zdaniem Sądu takiego wykazania wymaga też, gdy umówione wynagrodzenie przekracza stawki maksymalne, szczególnie, gdy to przekroczenie nie jest wysokie. Stawka minimalna wynagrodzenia traci swoją adekwatność do określenia wynagrodzenia adwokata w sprawie, gdy nakład pracy adwokata, charakter sprawy i wkład adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia wykracza ponad standardowe prowadzenie sprawy, gdy tok procesu okazuje się ponad przeciętny, bo długotrwały, wymagający wielu czynności procesowych, uczestniczenia w wielu rozprawach itp..

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie nie może być uznane za niewspółmierne wynagrodzenie poniesione przez stronę powodową na obsługę prawną, gdy zważyć, że obejmowało ono obsługę procesową i pozaprosesową, związaną ze sprawą. Strona pozwana nie wykazała, że tak w ujęciu przedmiotowym, jak i co do wysokości, poniesione koszty na obsługę prawną nie mieszczą się w związku przyczynowym z zaniechaniami strony pozwanej likwidacji szkody. Strona pozwana nie wykazała, że dostępne były dla strony powodowej na rynku w zastanych okolicznościach tańsze usługi prawnicze. Strona pozwana nie podjęła likwidacji szkody nawet w toku procesu wytoczonego przez poszkodowanego, co z pewnością przyczyniło się do wydłużenia procesu i zdeterminowało udział strony powodowej do końca w procesie i czynnościach zmierzających do jego zakończenia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy za usprawiedliwione uznał roszczenie odszkodowawcze strony powodowej za niewykonanie przez stronę pozwaną umowy ubezpieczeniowej, w świetle art. 471k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 363 k.c.

Strona pozwana była przedprocesowo wzywana do zapłaty odszkodowania pismem doręczonym w dniu 18.04.2012r. Stąd zasadnym jest, że pozostawała w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, jak to przyjęła strona powodowa, od 27.04.2012r. Mając powyższe na uwadze Sąd uwzględnił roszczenie odsetkowe strony powodowej na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 482 § 1 k.c.

O kosztach postępowania między stronami Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana w zakresie w jakim Sąd zasądził kwotę wyższą niż 123.805,48 zł z odsetkami od dnia 5 sierpnia 2014r w oraz w części dotyczącej kosztów procesu.

Zarzuciła naruszenie:

1/ art. 6 kc przez przyjęcie, że ugodzona kwota była sumą odpowiednią, pomimo, że z akt sprawy w której zawarto ugodę pomiędzy W. B. a powodem nie wynika, aby był przeprowadzony dowód odnośnie żądania kwoty zadośćuczynienia;

2/ art. 822 § 4 kc przez jego pominięcie, a zatem przyjęcie, że osoba uprawniona do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej nie może pozywać tylko i wyłącznie sprawcy szkody, bez względu na zachowanie ubezpieczyciela, a przez to przyjęcie, że koszty procesu poniesione przez powoda co do zasady pozostają w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego;

3/ art. 98 § 1-3 kpc i art. 100 kpc przez przyjęcie, że gdy umówione wynagrodzenie adwokata mieści się w granicach możliwego do przyznania, nie można przyjmować założeń, że umówione wynagrodzenie jest niewspółmierne i uznanie w związku z tym, że kwota wynagrodzenia umówiona na poziomie sześciokrotności stawki minimalnej jest kwotą uzasadnioną, a także pominięcie w wyroku faktu, że ugoda obejmowała 20 % roszczenia (wps) i nawet gdyby bez ugody powód uległ w procesie w takim właśnie zakresie, to koszty byłyby zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Wobec powyższego wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie ponad kwotę 123.805,48 zł i orzeczenie o kosztach procesu stosownie do zmienionej części wyroku oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji, zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej jest tylko częściowo uzasadniona. Sąd I Instancji co do zasady poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tylko w niewielkim zakresie wymagały uzupełnienia, a raczej uściślenia i które Sąd Apelacyjny uznał za swoje

Sąd Okręgowy nieprecyzyjnie jedynie odniósł się do kwestii zakresu ugody sądowej zawartej w dniu 16 stycznia 2012r zawartej przez powoda z W. B. ojcem zmarłego K. B.. Z jednej strony uznaje, że ugoda ta obejmuje kwotę 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia dla ojca zmarłego i kwotę tą uznaje za adekwatną do doznanej krzywdy. W innym miejscu (na stronie 13 uzasadnienia – k.434 akt) wyraźnie stwierdza, że zadośćuczynienie to „(..) w istocie, z uwagi na oświadczenie matki dziecka, także dla niej było zadośćuczynieniem, wszak stwierdziła, że nie będzie wysuwać własnych roszczeń”.

Sąd Apelacyjny zgadza się z tym drugim stwierdzeniem Sądu Okręgowego, które jest w istocie okolicznością faktyczną obejmującą treść zawartej ugody sądowej. Należy bowiem mieć na uwadze, że zgodnie z art. 65 § 2 kc w umowach należy raczej badać jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Z uzupełniającego postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd Apelacyjny wynika, że:

Zgodnym zamiarem i celem stron, które zawarły ugodę sądową w dniu 16 stycznia 2012r było objęcie ugodą również zadośćuczynienia za śmierć syna K. B. należnego matce Ł. B..

Śmierć syna K. B. spowodowała u rodziców ogromny wstrząs, który trwał kilka lat i wywołał kryzys małżeństwa. Nadto matka będąca wówczas w ciąży poroniła, a ojciec zaprzestał samodzielnego prowadzenia firmy w Austrii przechodząc do pracy najemnej.

Dowód: zeznania świadka W. B., oraz prezesa zarządu powodowej spółki (...) złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 maja 2016r.

Intencja stron ugody nie budzi wątpliwości, skoro zarówno ojciec zmarłego jak i spółka chcieli ostatecznie zakończyć sprawę odszkodowania (zadośćuczynienia) za skutki przedmiotowego wypadku również w odniesieniu do matki zmarłego L. B., która – co istotne – przed zawarciem ugody – złożyła oświadczenie o zrzeczeniu się własnych roszczeń,

ale pod warunkiem zawarcia przedmiotowej ugody. Podpisujący zgodę znali zatem treść tego oświadczenia, zatem swoją wolą i świadomością obejmowali również zadośćuczynienie dla Ł. B..

W tej sytuacji nie można podzielić zarzutu, aby ugodzone zadośćuczynienie było zawyżone w rozumieniu art. 448 k.c.

Nie można go również uznać za nieudowodnione, zwłaszcza w kontekście dowodów przeprowadzonych przez Sąd Apelacyjny.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że strona pozwana nie odpowiada za własny czyn, ale z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, czyli za czyn osoby ubezpieczonej w granicach odpowiedzialności ubezpieczonego na zasadach przewidzianych przez art. 822 kc i art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 2124, poz. 1152 ze zm.). Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 i n. k.c), jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz nawet w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny). Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, która ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu.

Istotą ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej.

W niniejszej sprawie wypadek miał miejsce przed dniem wejścia w życie ustawy wprowadzającej do k.c. art. 446 §4 kc. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało ugruntowane stanowisko wyrażone m.in. w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11 (OSNC 2012/1/10) przyjmujące, że: „Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c, także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia”. W istocie stanowisko to zostało wykształcone po wejściu w życie art. 446 § 4 kc i było co do zasady reakcją za dokonane zmiany ustawowe, niemniej Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę zgadza się z tym poglądem. Wszak katalog dóbr osobistych jest otwarty. Dynamika życia społecznego, zachodzące zmiany kulturowe wymaga potrzeby rewizji dotychczasowych poglądów i ich weryfikacji w aspekcie zachodzących potrzeb społecznych w tym również ochrony więzi rodzinnych stanowiących podstawę funkcjonowania społeczeństwa. Nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.

Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie. Naruszenie dobra osobistego polega zatem na zerwaniu więzi emocjonalnej z osobą z którą powód pozostaje w szczególnie bliskiej w relacji rodzinnej.

Zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, a zatem wszelkie ujemne uczucia, cierpienia i przeżycia psychiczne, związane z utratą bliskiej osoby, które nie dają się w prosty sposób przeliczyć na wartości pieniężne, ma kompensować ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej oraz przedwczesną utratę członka rodziny.

Rodzice zmarłego K. B. ponieśli szkodę niematerialną związaną z utratą dziecka. Jest to szkoda związana ze sferą dóbr niematerialnych. Strata dziecka niewątpliwie związana jest z bólem, poczuciem krzywdy i zawiedzionych nadziei i ściśle powiązana ze sferą ujemnych przeżyć psychicznych o wysokim nasileniu. Z tych względów za uprawniony należy

przyjął pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym.

Sąd Okręgowy szczegółowo umotywował w tej kwestii swoje stanowisko, które w żaden sposób nie cechuje dowolność. Omówił obszernie wszystkie okoliczności faktyczne w kontekście kryteriów mających wpływ na wysokość zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia. W konsekwencji zdaniem Sądu drugiej instancji zasądzona na rzecz powodów kwota zadośćuczynienia jest adekwatna, gdyż w przeliczeniu na jednego rodzica wynosi 100.000 zł, zatem nie może być uznana za niewykazaną, czy rażąco wygórowaną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego mimo, że sprawa niniejsza ma charakter regresowy, gdyż z racji zawartej umowy o odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel był bezpośrednio zobowiązany do wypłaty należnych sum poszkodowanym rodzicom zmarłego, zarówno kwotę zadośćuczynienia jak i wysokość poniesionych kosztów pomocy prawnej należało poddać kontroli sądowej, gdyż strona pozwana nie była stroną ugody sądowej i nie miała wpływu na jej treść. Nie została też pozwana przez poszkodowanych mimo istnienia takiej prawnej możliwości (art. 822 § 4 kc).

Sąd uznał za trafny zarzut apelacji dotyczący niewspółmierności umówionego wynagrodzenia za zastępstwo prawne w sprawie o sygn. akt IC 713/11 w której zawarto ugody sądową, w której przyjęto sześciokrotną stawkę minimalną. W ocenie Sądu Apelacyjnego, biorąc pod uwagę stopień trudności sprawy i wkład pracy adwokata przy uwzględnieniu faktu i treści zawartej ugody sądowej, należało przyjąć dwukrotność stawki minimalnej (dwa razy 7.200 zł), czyli kwotę 14.400 zł. Oznacza to, że roszczenie strony powodowej zostało w tym zakresie zawyżone o czterokrotność stawki minimalnej czyli kwotę 28.800 zł i o tę kwotę Sąd Apelacyjny skorygował zasądzone roszczenie w zaskarżonym wyroku.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I Instancji.

Biorąc pod uwagę przedstawione argumenty Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację oddalił na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje rozstrzygnięto na podstawie 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349) uznając, iż niewielki zakres w którym powództwo zostało oddalone, a apelacja uwzględniona uzasadnia włożenie na stronę pozwaną obowiązku zwrotu wszystkich kosztów.

SSA Barbara Baran SSA Józef Wąsik SSA Grzegorz Krężolek